



Najpierw Paryż, teraz Rędziny



REDZINY Nowe autobusy do końca czerwca.
STR.7

Kto będzie nowym starostą?



POWIAT Kwapisz odchodzi ze stanowiska.
STR.2

Żyją w fatalnych warunkach



CZESTOCHOWA Sufit odpada kawałkami.
STR.4

Częstochowa

Zamkną szkoły, zwolnią nauczycieli?

OŚWIATA. Trzy placówki do likwidacji, ponad trzystu nauczycieli do zwolnienia. Takie mogą być w naszym mieście efekty reformy oświatowej, wprowadzonej w pośpiechu przez Prawo i Sprawiedliwość. A przynajmniej tak widzi to prezydent Częstochowy i jego zastępcy

■ Daniel Nogal

Związek Nauczycielstwa Polskiego, wraz z opozycyjnymi partiami politycznymi (PO, PSL, Razem) i grupą organizacji pozarządowych, zaczął właśnie zbierać podpisy pod wnioskiem o referendum w sprawie zatrzymania reformy. Przeciwnicy Prawa i Sprawiedliwości wyrażają nadzieję, że partia Jarosława Kaczyńskiego zrobi krok w tył. Jednak samorządowcy, na których barki spada konieczność przystosowania szkół do wizji reformatorów, nie mają złudzeń i biorą się do pracy.

Bo terminy gonią, na wniosek Krzysztofa Matyjaszczyka zwołano więc w tym tygodniu nadzwyczajną sesję rady miejskiej. Kluczowe punkty obrad dotyczyły przyjęcia projektu sieci szkół dostosowanej do nowego porządku – w jednym punkcie mowa była o placówkach

na poziomie podstawowym i gimnazjalnym, w drugim zaś o tych ponadgimnazjalnych. I o ile szkoły ponadgimnazjalne, które wkrótce zmienić się mają w ponadpodstawowe, nie stały się tematem poważnej dyskusji, to już kwestia zamknięcia na cztery spusty gimnazjów wywołała na sali sesyjnej burzę.

„Przekształcać, a nie likwidować”

Największy bunt radnych klubów Mieszkańców Częstochowy oraz... Prawa i Sprawiedliwości wywołała prezydencka propozycja likwidacji Gimnazjum nr 7 (przy ul. Zamenhofa), nr 9 (przy ul. Sobieskiego) i nr 17 (przy ul. Legionów). Jako że są to w tej chwili placówki samodzielne, niepołączone z podstawówkami, magistrat uznał, że należałoby je po prostu zamknąć. Co miałyby się stać ze szkolny-



Podczas nadzwyczajnej sesji radni nie przyjęli prezydenckiego projektu dotyczącego nowej sieci szkół.

mi budynkami? Pod nieobecność Krzysztofa Matyjaszczyka na liczne pytania radnych odpowiadał wiceprezydent Ryszard Stefaniak, ale w tej akurat sprawie żadnych konkretnych informacji nie udzielił. Podkreślał, że jest jeszcze czas na decyzje. Sugerował, że można będzie tam umieścić w przyszłości na przykład miejskie instytucje kulturalne. Gimnazjum nr 17 mogłoby się też nadawać na nową bursę.

– Jesteśmy przeciwni likwidacji jakiegokolwiek szkoły – odpowiadał na to, w imieniu klubu Mieszkańców Częstochowy, radny Krzysztof Świerczyński. – Należy dać im szansę przekształcenia się w podstawówki albo wypracować inne możliwości kontynuacji działalności edukacyjnej w budynkach tych szkół.

Takie samo stanowisko zajęli radni PiS. Wskazywali, że z Gimnazjum nr 7 i nr 9 można zrobić ośmioletnie szkoły podstawowe, natomiast w budynku Gimnazjum nr 17 najlepiej byłoby urządzić szkołę bran-

żową. Dwa kluby wspólnie złożyły poprawki w tej sprawie. Ze względu na sprzeciw samorządowców koalicji SLD-PO, głosowania nad poprawkami kończyły się remisem 13-13, a to oznaczało, że modyfikacje prezydenckiego projektu nie zostały przyjęte.

Medialna gra zamiast rzetelnej pracy?

Radnych z klubów Mieszkańców Częstochowy i PiS połączyło także oburzenie faktem, że te bardzo obszerne i bardzo ważne projekty dostali ledwie dwa dni przed sesją. – To, nad czym urząd powinien pracować od kilku miesięcy, przedstawiono w ostatniej chwili – skarżył się Krzysztof Świerczyński. – Nie można oprzeć się wrażeniu, że dotąd władze naszego miasta bardziej zajęte były prowadzeniem medialnej gry, niż próbą konsultacji rozwiązań na nadchodzącą sytuację kryzysową.

Gdy w podobnym tonie wypowiedział się Piotr Wrona (PiS), głos ponownie zabrał Ryszard Stefa-

niak. – Odpowiedzialna za ten pośpiech jest wasza partia – odparł wiceprezydent. – Wasza partia, przegłosowująca wszystko w błyskawicznym tempie, i pochodzący z waszej partii prezydent, który natychmiast wszystko podpisuje. Teraz jest więc tak, że już w marcu musimy mieć gotową sieć szkół, zaopiniowaną przez związki zawodowe i przez kuratora.

Zastępca Krzysztofa Matyjaszczyka postraszył też radnych, że jeśli w głosowaniu nie przyjmą projektu, to częstochowski samorząd może zaraz stracić kontrolę nad tworzeniem własnej sieci szkół, bo na przygotowanie i przyjęcie nowego projektu zabraknie czasu. Jednak Mieszkańcy Częstochowy i przedstawiciele PiS-u nie dali się przekonać. Gdy przyszło do głosowania nad całym projektem, znów był remis 13-13, przy czym opozycja z koalicją zamieniły się stronami. Ale efekt był ten sam, jak przy poprawkach: projekt został odrzucony.

– Obecnie nie ma więc uchwalonej propozycji sieci szkół – komentował po sesji Krzysztof Świerczyński. – Czekamy na rozwiązania, które dadzą szansę kontynuowania działalności edukacyjnej każdej placówce.

Czekają też nauczyciele, wciąż nie wiadomo bowiem, ilu spośród nich straci pracę. Według obecnych szacunków magistratu może to być ponad 180 nauczycieli mianowanych, pracujących na czas określony, plus nawet drugie tyle tych, którzy mają umowy na określony czas, bo pracują na przykład na długoterminowych zastępstwach. Skoro jednak nie wiemy, jak wyglądać będzie nowa sieć częstochowskich szkół, tego rodzaju szacunki traktować należy z odpowiednim dystansem.

www.nzozprimus.pl

530 888 099



cena od 350 zł

REZONANS
magnetyczny

PRIMUS
centrum medyczne
BRUDZOWICE
ul. Szkolna 12